KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Marca. — Rok 1834. Środa. № 76. Jutro, S. Joachim.

Na żądania Członków *Ressursy Kupieckiej* aby z powodu zbliżonych *Świąt Wielkonocnych*, iako w poście wielkim, niedawać zabawy publicznej z tańcami, Komitet Ressursy, ma honor uprzedzić Osoby zaproszone na wieczór dzisieyszy, iż zamiast zapowiedzianych Tańców, będzie zwykła Srodowa zabawa muzyczna, i *zacznie się* iak zawsze o *godzinie siódmej.* Rozesłane bilety posłużą do wnijścia na ten Koncert zamiast balu dany.

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej Armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. Dla należytego ochędóstwa po ulicach, które z tak wielką pracą i starannością oczyszczane, przez używanie niewłaściwie urządzonych wozów do wywożenia gnoiu, śmieci i gruzu na nowo zanieczyszczane bywaią, widzi potrzebę ponowienia dawniej wydanych rozporządzeń, względem sporządzenia skrzyń na ten cel służyć mogących, i z tego powodu, poleca wszystkim osobom interesowanym a mianowiciej: Furmanom, Woziwodom, Ogrodnikom, Kolonistom, Włościanom i Właścicielom, którzy własnemi wozami gnoie i inne nieczystości uprzątać i z Warszawy wywozić polecaią, iżby na ten zamiar kazali zrobić skrzynie do wozów z 5ciu stron dobrze zamknięte, i takiemi tylko a nie innemi podobne nieczystości i gnoie wywozili, w przeciwnym bowiem razie po dniu 6 Kwietnia r. b. niestosuiący się do niniejszego rozporządzenia, karze Policyjnej ulegną. Czego skutku ściśle dopilnowanie Straży nocnej Policyjnej, Kommissarzom Policji Cyrkułowym i Rewizorom Policji Rogatkowym poleconem zostało. Ażeby zaś nikt niewiadomością powyższego rozporządzenia niewymawiał się, takowe trzykrotnie w pismach publicznych ogłasza. — W Warszawie d. 16 Marca 1834. — Jenerał-Maior *Stożenko.* — Sekr: *Greuve.*

W nieutulonym żalu pozostawiwszy Rodziców swych Julja Antonina *Hejdenreich* w kwiecie młodości i zawcześnie, bo dopiero 19 wiosnę przeżywszy, i najpiękniejsze rokuiąca nadzieie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pokój jej cieniom. — Kurs wczorajszy: Assygnaty Ross: 100 rubli, zł. 184 gr. 10. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 93 gr. 25 do zł. 94 gr. 7 i pół; wartość kuponu gr. 28 2/3. Obligacje udziałowe 378. — *Arja Żampy* z opery *Zampa*, z muzyką *Herolda*, ułożona z towarzyszeniem fortepjanu, z textem Polskim, wyszła w składzie muzyki Jg: Klukowskiego przy ulicy Miodowej w pałacu dawniej Hra. *Chodkiewiczów* ter. W. *Kochanowskiego;* zł. 1. — JP. *Grekowski* po powtórnym powrocie z zagranicy, wystąpił wczoraj na tutejszej scenie; wykonał taniec *we dwoie* (Pas de deux), który w *Paryżu* d. 9 Sier: 1832 r. w Teatrze Wielkiej Opery był wykonany przez niegoż i Pannę *Leru;* oczem Dziennik Paryzki doniosł w tych słowach: „Młody Tancerz Polak *Grekowski* otrzymał liczne oklaski, na które zasłużył, a pochwały przyznano mu sprawiedliwe, szczególniej są iego zaletami moc i giętkość; wystąpienie iego wróży znakomity nabytek dla sceny."

Z Petersburga d. 22 Lutego (7 Marca). — Zostaiący przy P. Głównodowodzącym czynną armją do szczególnych poleceń Jenerał-Maior orszaku J. C. Mości *Okuniew*, otrzymuie urlop za granicę na 10 miesięcy. — *Petersburg* w r. 1832 miał gmachów skarbowych murowanych 314, drewnianych 222; domów prywatnych 5005; domów będących własnością szczególnych korporacji 25; domów zaczętych murowanych 84, drewnianych 75; domów świeżo

ukończonych mur: 57, drew: 44; placów niezabudowanych 510; cerkwi greko-rossyjskich 139, innych wyznań 22; pałaców Cesarskich 12; warsztatów i manufaktur 91; fabryk 130; gospod rozmaitego rodzaiu 200; aptek tak skarbowych iak i prywatnych 44; latarni 4133; domów policyjnych 300; rur podziemnych długości 44,728 sążni; chodników 121,336 sążni; bruku kamiennego 772,230 kw: sążni; pomostu z pni drewnianych i drewnianych chodników 6397 kwad: sążni; szosse 9454 kwadr: sążni. — Gazeta *Ruski Inwalid*, zawiera następuiący artykuł: „Jeden z naszych korrespondentów przysłał nam z Warszawy ciekawe wiadomości o liczbie Jenerałów, Oficerów wyższego i niższego stopnia byłej armji Polskiej i Urzędników wydziału wojskowego, którzy byli w czynnej służbie w Październiku 1830 r., o umniejszeniu się tej liczby w ciągu powstania i o teraźniejszych miejscach pobytu pozo[illegible]łych. Z wiadomości tych daie się widzieć, że w początkach powstania, liczyło się w armji Polskiej: Jenerałów 30, Officerów wyższego stopnia 224, niższego 1898, różnych Urzędników należących do składu armji, iakoto: Lekarzy, Audytorów, Kommi-jonerów i t. p. 388; ogół 2540. Z nich zginęło w powstaniu, umarło z ran i chorób: Jenerałów 12, Officerów wyż: stopnia 35, niższego 177, Urzędników, należących do składu armji 39; ogół 263. Po przywróceniu w Królestwie Polskiem prawnego porządku, pozostało w niem lub potem wróciło Jenerałów 17, Officerów wyż: stopnia 153, niższego 1316, różnych Urzędników wojskowych 325; ogół 1811. Zostaie teraz w służbie w wojskach Cesarsko-Rossyjskich i częścią mieszka w Cesarstwie: Jenerałów 7, Officerów wyż: stopnia 6, niższego 24, różnych Urzędników wojskowych 3; ogół 40. Z liczby tych, którzy z oddziałami powstańców wyszli za granicę i nie skorzystali z amnestji, przeszło z Austrji do Francji: Officerów wyż: stopnia 3, niższego 45, różnych Urzędników 2; ogół 50. Z Francji do Szwajcarji Officerów wyż: stopnia 2, niższego 44; ogół 46. Miejsce pobytu niewiadome: Jenerałów 4, Officerów wyż: stop. 17, niższego 290, różnych Urzędników wojskowych 19; ogół 330. Taką rzeczą z ogólnej liczby 2540 Jenerałów, Officerów i Urzędników byłej armji Polskiej, 1811 zostaie w Królestwie, 40 w Cesarstwie, w służbie lub na mieszkaniu, 263 zabitych lub zmarłych, 96 znajduie się według pewnych wiadomości we Francji i Szwajcarji a o 350 żadnej nie ma wiadomości. Do liczby ostatnich przyłączono tu tych nawet, którzy niewiadomo gdzie się podzieli w czasie samego powstania, tudzież wszystkich zabitych i zmarłych w szeregach armji buntowniczej od czasu szturmu Warszawy, gdyż o nich nie znaleziono żadnych urzędowych ogłoszeń. Udzielaiąc naszym czytelnikom ten wykaz oparty na dowodach żadnej nieulegaiący wątpliwości, nie możemy nie zwrócić ich uwagi na wyiaśniony przezeń rzeczywisty skład tak nazwanej emigracji polskiej, która taki interes i tyle zamieszań w zachodniej Europie wzbudziła. Wiadomo że w Anglji, Francji i Szwajcarji liczą w ogóle przeszło 4000 wychodców Polskich, którzy opuścili ojczyznę, w chwili przywrócenia w niej porządku. Z nich, iak wyżej powiedziano, nie więcej nad 95, o których wiadomo że przeszli z Austrji do Francji i Szwajcarji, rzeczywiście było w armji Polskiej oficerami lub zajmowało w niej urzędy. Policzaiąc do nich połowę tych którzy niewiadomo gdzie się podzieli, a którzy, podług wszelkiego podobieństwa, też za granicą się znajduią, całkowita liczba wychodców, którzy zostawali w swej ojczyźnie w rzeczywistej służbie ograniczy się do 250, w żadnym zaś razie nie może przechodzić 300. Za odtrąceniem tych, część pozostaiąca składa się z ludzi bez imienia, bez stanu i wychowania, samowolnie przybieraiących tytuł Officerów; z niedouczonych

studentów Warszawskich i Litewskich, ze służących i miejskiej chałastry, która, puściwszy się na próżnowanie i rozpustę, nie znajduie innych środków do utrzymania wzgardzonego swego bytu, iak wzbudzanie zamieszań i rozterków w kraiach, które im dały przytułek."

Ludność Wilna. W ogłoszonym teraz w Wilnie *Zniczu* M. *Baliński* podał pierwszą probę statystycznego obrachowania ludności w tej dawnej Litwy stolicy. Podług niego stała ludność, wyłączaiąc może cztery miesiące ciepłej pory, przenosi 50,000 mieszkańców płci oboiej i wyrazić się daie: od 35,649 dusz do 50,000. W tej liczbie ludność żydowską kładnie do 30,000. Wypadki te oparte są na kombinacji podań rozmaitych ściągaiących się do r. 1832. Podług urzędowych podań ludność w owym roku wynosiła 35,649 dusz płci oboiej. W tej liczbie duchownych płci męzkiej było 483, płci żeńskiej 177; szlachty płci męzkiej 336, płci żeńskiej 280. Ludność żeńska przewyższała w ogóle ludność męzką o 7 głów. Ubytek roczny ludności Wileńskiej wynosił w ogóle 179 osób.

Francja. — Na posiedzeniu Izby deputowanych d. 6 b. m. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział na zażalenie Pana *Salwerte* względem gwałtowności ze strony władzy miejscowej w czasie niespokojności w tej stolicy dnia 23 z. m., zapewniaiąc że zażalenia w tej mierze zaniesione, są niesłuszne, gdyż władze czuwaiąc nad ogólnym porządkiem i spokojnością, starały się tylko położyć tamę zamiarom burzycieli, przy których powiększej części znaleziono pistolety, ostre ładunki, noże i t. p. Temi narzędziami skaleczono niewinnie wielu urzędników policyjnych, a szerżanta miejskiego ciężko raniono, nakoniec rzucano kamieniami na siłę zbrojną która zbliżała się ku burzycielom wydaiącym buntownicze okrzyki. Minister kończąc mowę zapewnił, że władza policyjna i siła zbrojna maią rozkazy postępować z umiarkowaniem przeciw zapamiętałym, i prędzej nie biorą się do broni, dopóki wszelkie inne środki zostaną bezskutecznie użyte. — Król Francuzów ma w pierwszych dniach Sierpnia r. b. odbyć podróż do prowincji zachodnich i południowych; ta podróż trwać będzie przez 2 miesiące. — Donoszą z *Paryża* d. 8 b. m., że dotąd trwaią znane spory między Kommissją budżetową a Marszałkiem *Sultem* o zmniejszenie armji Francuzkiej. Marszałek był z tego powodu tak rozgniewany, iż chciał złożyć swoie urzędowanie iako Minister wojny. Do d. 6 b. m. te spory niezostały rozwiązane. — D. 7 b. m. stanęło w *Paryżu* przed sądem karnym 57 ludzi obwinionych o wzniecanie niespokojności w tej stolicy w dniach 26 i 27 z. m., podzielono ich na 2 oddziały, z pierwszego uwolniono od wszelkiej kary 20stu a 10ciu skazano na 9ciodniowe więzienie, reszta miała być później osądzoną. — Mówią, że w okolicy *Lugdunu* ma być założony obóz składaiący się z 20 000 wojska. Garnizon tego miasta iest znacznie powiększony. — Zapewniaią że Xżę *Talejrand* wkrótce przybędzie do Paryża, co tem więcej zasługuie na wiarę, gdy w Paryżu w iego pałacu czynią przygotowania. — Jeden z dzienników Paryzkich z pewnością donosi, że Wice Król Egiptu ma dochodu rocznego 87 miljonów fran: a wydatków 78 miljonów fran: a zatem do iego wolnego rozrządzenia zostaie 9 miljonów. — W okolicy *Nant* w nocy z dnia 1go b. m. kilkunastu Szuanów wpadło do wsi Pana *Marjon* znanego weterana, zastrzelili tego obywatela i grozili iego żonie i córcę, że również odbiorą im życie gdy natychmiast niewydadzą wszystkich pieniędzy, co uskutecznili. Zabójcy kazali aby Panna *Marjon* przy zwłokach ojca pocałowała z nich każdego!

Hiszpanja. — Donoszą z *Madrytu* d. 1 b. m., że Królowa Reientka mocą wydanego postanowienia dnia 21 z. m., przesłała Królowi *Francuzów* i Królowi *Angielskiemu*, na znak

szacunku i przyiaźni, order *złotego Runa*, a Xżę *Frias* i Hra: *Blanka* odebrali polecenie zawieść te ordery do Paryża i Londynu. — W *Hiszpanji* spodziewaią się, że Jenerał *Kezada* który objął dowództwo wojska w miejsce Jenerała *Waldesa*, będzie szczęśliwszy w woiowaniu z powstańcami iak iego poprzednik, i wkrótce o iego działaniach spodziewaią się ważnych wiadomości. — Niepotwierdza się że Jenerała *Sarfilda* rozstrzelano. — Niektórzy głoszą, że *Don Karol* naczelnym wodzem woisk swoich mianował Xiędza *Merino*. — Mówią że niektórzy Bankierowie obowiązali się zebrać dla *Don Karola* pożyczkę około 2 miljonów złp.

Anglja.— Wkrótce uchwalona będzie w Parlamencie ustawa, względem zmiany prawa zbożowego i innych opłat celnych od towarów wchodowych z zagranicy. Te opłaty maią być w ogóle tak co do zboża, iakoteż towarów, znacznie zmniejszone. Z Parów Angielskich którzy teraz zasiadaią w Parlamencie, ma Lord *Wodchuse* lat 93, Lord *Lin-doch* 84, Lord *Skarsdale* 83, Lord *Stowell* 89, Hrabia *Eldon* 83, Lord St. *Helens* 81, Hrabia *Fortzskue* 81, Lord *Korington* 82, Hrabia *Ranfuril* 80, Hrabia *Powis* 80 i Lord *Midleton* lat 80, inni Parowie są w młodym i średnim wieku. — W biórze Poselstwa Francuzkiego w *Londynie* uważano znaczną czynność w dniach 4 i 5 b. m. — W Uniwersytecie *Dublińskim* uczą teraz ięzyka *niemieckiego*, co dawniej nigdy nie było zwyczaiem. — Xżę *Kumberland* Brat Królewski, d. 6 b. m. dał świetny obiad dla Dyrektorów Towarzystwa Muzycznego.

Portugalja.— D. 22 z. m., potwierdzono w *Lisbonie* wiadomość, że w czasie stoczonej bitwy między wojskiem *Donny Marji* a Michalistami pod *Wilanowa*, poległo z obu stron 800 ludzi na placu bitwy. — *Don Michał* otworzywszy sobie związek między *Santarem* i *Koimbrą*, odebrał z Anglji dla swego wojska 10,000 mundurów, oraz znaczną ilość amunicji i pewną summę pieniędzy. *Donna Marja* także dostała z tego kraiu 200 koni, amunicją i 1000 ochotników. — W *Lisbonie* odkryto spisek.

Rozmaitości.— W porcie *Szerburgu* człowiek schodząc po ławie okrętowej wpadł w morze w ostatni Wtorek zapustny. Dwie maski przechodząc się po nad morzem spostrzegłszy to, rzuciły się natychmiast w morze i wyratowały go; wydobywszy go na ląd, oddaliły się w pląsach i skokach właściwych ich charakterom *Arlekina* i *Paiaca*. — Ponieważ teraz na balach i wieczorach tańcuiących młodzież po większej części zabiera się do *ekarte* i *wołoszyna*, Pan *Bue* (Boué) w Paryżu utworzył towarzystwo z dobranej młodzieży, ofiaruiące się z dobrej woli na tancerzów na każde wezwanie gospodyni balu. Jedno z pism publicznych donoszące o zawiązaniu się tego towarzystwa dodaie: iż przedsiebierca zaręcza za grzeczne i przyzwoite postępowanie każdego z członków wezwanych na tancerza. — Pan *Mardin* wydał teraz romans historyczny *Eljasz Tobjasz*, w którym trafnie skreślony iest obraz obyczaiów żydów niemieckich na początku 16go wieku. — Sprowadzono teraz do *Paryża* z *Chili* nową roślinę *Oxalis escuata*, Szczaw pożywny, mogącą w potrzebie zastąpić kartofle, wydaie ona przytem piękny kwiat żółty, który może stać się ozdobą Europejskich ogrodów. Towarzystwo ogrodnicze Paryzkie zabiera się stwierdzić doświadczeniami, czy wspomniona roślina posiada rzeczywiście przymioty iakie iej przypisuią. — Pewny młodzieniec z Hrabstwa *Midlessex*, udał się do Londynu po odebranie spadku wynoszącego przeszło 150,000 złp. po iednym z krewnych. Odebrał całą tę summę w papierach bankowych, spotkał się z iednym z znaiomych i zaszedł z nim przypadkiem do iednego z domów gier. Był tak nieszczęśliwy że przegrał co do grosza całą tę summę, i nazaiutrz dostał pomieszania zmysłów! — Pewny bogaty starzec dopuścił się zabójstwa

na sobie głodem i zimnem w piwnicy domu którego był właścicielem w *Montreal.* Po odbytem śledztwie Sąd oświadczył, że umarł *na skąpstwo.*

Myśli i Przysłowia Indyjskie. — Kto w twej obecności uprzyjmie z tobą rozmawia a gdy cię nie widzi krzywdzi cię, powinien być zupełnie odepchnięty, iak naczynie z trucizną pokryte na wierzchu mlekiem. — Okrutnego obawia się nawet mędrzec. — Ziemia drży kiedy po niej chodzi osoba chcąca skrzywdzić wspaniałomyślnego, niezachwianego i bogobojnego człowieka. — Ani grzeczności ani przyiaźni godzi się chować dla złośliwej osoby; węgle czy gorące czy zimne albo sparzą, albo splamią rękę.

S Z A R A D A.

1sza z 2giem dokucza, *dalsze dwie* naczynie,
Wszystko bardzo maleńkie, i służy dziecinie.
(Zeszła Szarada *Mieszkanica.*)

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał - Policmajstra Czynnej Armji i Wice Prezydenta M. Warszawy. — Na skutek odezwy JW. Jenerała Maiora Komendanta M. Warszawy z d. 11 Marca r. b. Wzywam P. Gawrylenko Jzydora dymissjonowanego Porucznika z Pułku 51 Jegierskiego, z pobytu niewiadomego, ażeby po odbior nadesłanego mu świadectwa z pomienionego pułku do bióra JW. Jenerała Komendanta w przeciągu dni 15 zgłosił się.— Jenerał Maior *Storożenko.* — Sekretarz *Greuve.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Skarbkowa Tek: Hrab z Bronic, Rostowiecki Edw: Baron z Dołh-byczowa, Wendenson Fryd: Baron z Czermno, Kaliński Aug: Dzie: z Brzezin, Dzianot Teo: Dzie: z Żygrozyn, Zajdler Alo: Dzie: z Guzówka, Swidziński Konstan: Dzie: z Cygowa, Wierzbicki Bazy: Dzie: z Jędrzejnik.

DONIESIENIA.

Do naięcia przy ulicy Nalewki pod Nr 2236 i 7, PIERWSZE PIĘTRO składaiące się z 5 iu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni, Stajni i Wozowni.

Jest do wynaięcia od Wielkiej Nocy całe pierwsze piętro złożone z 5ciu POKOI i KUCHNI, WOZOWNI, STAJNI, DRWALNI, i innemi wygodami, przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1342 w domu Kilczyńskiego; może być wynaięte Kwartalnie lub półrocznie za bardzo pomierną cenę. Wiadomość na 1m piętrze w tymże samym domu.

Dzierżawa Dóbr Ziemskich do odstąpienia. — Wszystkim maiącym kwalifikacje do dzierżawienia Dóbr Rządowych, podaie się do wiadomości, że prawo do Dzierżawy Dóbr takiejże natury w Obwo: i Woi: Sandomierskiem położonych, brzegu Wisły dotykaiących, iest do odstąpienia z wolnej ręki na lat 4 od d. 1 Czerwca r. b. pod warunkiem potwierdzenia Rządowego. Dzierżawa ta składa się z kilku folwarków, propinacji w mieście i po wsiach, a 3ch młynów wodnych, wysiewu ozimnego przeszło 500 korcy i tyleż iarego, w glebie pszennej, łąk obfituiących w najlepszy gatunek siana, pańszczyzn, czynszów i danin włościańskich, i t. p. Razem i łącznie z tą dzierżawą, można nabyć przeszło półtora tysiąca sztuk owiec, 150 sztuk rogatego bydła, 50 koni, aparata do wyrobu wodki i piwa, las na morgi w lasach prywatnych zakupiony, oraz różne rekwizyta gospodarskie własnością dotychczasowego Dzierżawcy będące. Bliższą o tem wiadomość powziąść można od W. Marcina Kołakowskiego Adwokata Sądu Appellacyjnego w Warszawie pod Nr 446, i u Michała Nalepieńskiego Reienta Kancellarji Ziemiańskiej Wdztwa Sandomierskiego, w Radomiu.

Na Nalewkach w domu Kowalowa pod Nr 2240, do Składu Rossyjskich Towarów, nadszedł transport z Rossji najlepszych Safjanów, Opojków Sakowych, Obuwia męzkiego, Butów i Kaloszy, Bucików i Trzewików damskich, Trzewików i Bucików dziecinnych różnego gatunku, i innych towarów, które sprzedaią się po miernej cenie.

Dnia 17 Marca r. b. zgubionym został PULJARES z kilku kwitami. Łaskawy znalazca raczy go oddać, ponieważ z tych Papierów żadnego pożytku mieć nie może, a skoro takowe odda do Gospodarza domu Nr 551 przy ulicy Długiej, należyte odbierze wynagrodzenie.

PISARZ szybko i ortograficznie piszący, z pensją miesięcznie zł. 48, może się zgłosić, do Aloizego Stankiewicza sprawuiącego interessa Obywatelskie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkaiącego.

W domu Nr 953, po ś. p. Xciu Michale Radziwille Wdzie Wil: pozostałym, w dalszej kontynuacji licytacji, dnia 21 Marca r. b. o godzinie 9ej zrana, sprzedawane będą Meble iako to: Fortepjan, Serwantka, Stoły, Stoliki, Krzesło, Kanapa, Sofy, Szafy, Łóżka, Dywan, etc., oraz Kareta i Kocz w nowym guście, Szory i Chomonta kompletne. Życzący

nabyć te rzeczy, mogą one obejrzeć w dniu 20 b. m., oraz czasu licytacji.

Osoba bezżenna posiadająca chlubne świadectwa, życzy sobie wejść w obowiązki RZĄDCY DOMU w Warszawie, za niewielkie wynagrodzenie. Wiadomość w Kantorze Loterji Liczbowej w domu pod Nr 473 Lit: C przy ulicy Wierzbowej.

Niżej podpisana ma zaszczyt uwiadomić wszystkich których się tylko dotyczeć może, iż wszelkie HAFTY srebrem i złotem, np. Wojskowe: Jeneralskie i wszystkie następne, oraz hafty Urzędników Cywilnych na nowe wzory nosić się mające i wszystkie inne szczegóły, a to iak za najumiarkowańszą cenę. Za doskonałość wykonania sztuki ręczy. — *Kurzawińska*, mieszkaiąca przy ulicy Freta Nr 249, w prost Długiej ulicy od frontu.

Handel Bławatny A. ROSENA będący pod filarami przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 13, przeniesiony został na Plac Krasińskich, gdzie był dawniej wchód do dawnego Teatru, w którym to handlu, są do sprzedania Damskie Towary iako to: BLONDYNY francuzkie, CHUSTKI i SZALE Terno, WEBA i Stołowa BIELIZNA, za pomierną cenę.

Gdy w mieście Woiewódzkiem Lublinie brak usposobionego ZEGARMISTRZA czuć się daie, przeto ukwalifikowany Artysta może znaleść tamże dla siebie najprzyzwoitsze przyięcie i dostatek roboty, toż samo i GARNCARZ umieiący wypalać Kafle iak najlepsze i stawiać piece, któreby nie dymiły.

Wiadomo czynię iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa mahoniowa, Krzesła, Komoda, Lustro, Szafy, Zegar i t. p., w Warszawie w Rynku Starego-Miasta na targu publicznym w dniu 20 b. m. i r. o godzinie 10 zrana, iak równie w tymże dniu, Szafa, Lustro, Łużka, Stoliki, Krzesła, Komoda, Obrazy, Zegar, Ławki i t. p. w Rynku Nowego-miasta na targu publicznym o godzinie 3ej z południa, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Jest do sprzedania cały SZOR, na iednego Konia do Karykla, Siodełko z mosiądzem, z Kantarem, Lejcami włóczkowemi i z Czaprakiem, przy Miodowej ulicy pod Nr 484 u Jana Stangreta.

Część wsi Szlacheckiej REGUŁY Kuchy zwana, z tej strony Wisły, w Obrębie dóbr Pęcic położonej, z kilku włók składaiąca się, obejmuiąca wysiewu 50 korcy oziminy, wraz z zabudowaniem i Iwarecznem, iest do wydzierżawienia od czasu ogo lana r. b. O warunkach dzierżawy i cenie powziąść można wiadomość u Leona Chraszczewskiego Patrona, w Warszawie przy ulicy Mylnej i Nowolipie Nr 2476 i 7 mieszkaiącego.

Nadszedł z Elbląga transport JESIOTRA marynowanego do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Długiej w Pałacu Dykierta, tamże są ŚLEDZIE Holenderskie wpół Ahtelkach.

KWIATÓW CEBULOWYCH kwitnących i rozkwitaiących wszelkich gatunków NASION warzywnych, pastewnych i kwiatowych, oraz drzewek fruktowych w naiwyborniejszym gatunku, ablegrów winnych, drzewek dzikich i krzaków, do ozdoby alei i klombów służących, także kilkadziesiąt tysięcy Akacji, Kasztanów, Klonów i Topoli: tudzież Kwiatów gruntowych, Georgin dobeltowych przeszło sto gatunków, dostać można, za pomierną cenę w Ogrodzie Unruh zwanym. za Wolskiemi Rogatkami pod Nr 3086. Tamże są różne LOKALE do naięcia od Wielkiej Nocy, dla amatorów świeżego powietrza. W tymże ogrodzie są także KROWY Żuławskie na ocieleniu, i z cielętami, z wolnej ręki do sprzedania lub w pacht wypuszczenie.



Kareta kompletnie odnowiona, sukno nowe, lakier, brązy, słowem wszystko, resory stalowe, buksy mosiężne, z rekwizytami, iest do sprzedania. Wiadomość u Fabrykanta Powozów Liera, przy ulicy Królewskiej, na przeciw Saskiego Ogrodu.

Dyrekcja Kommunikacji Lądowych i Wodnych w Królestwie Polskiem. — Potrzebuiąc w r. b. do umundurowania Kompanji Rzemieślniczej następuiących effektów. 1) Sukna szaraczkowego łokci 1143 1/2. 2) Sukna czarnego łok: 56, cali 21. 3) Sukna iasno zielonego łok: 66, ca: 3. 4) Rewanduchu łok: 960 1/2. 5) Płótna podszewkowego łok: 1932 1/4. 6) Guzików cynowych gładkich tuzinów 284 1/2. 7) Haftek tuzi: 57 1/4. 8) Daszków do furażerek sztuk 1. 9) Kaszkietów z ubraniem sztuk 19. 10) Tassaków saperskich sztuk 28. 11) Bandoljerów lakierowanych, z skóry wyprawy Petersburskiej, sztuk 24. Wzywa maiących chęć podjęcia się takowej dostawy, aby swe opieczętowane deklaracje w tej mierze, na dniu 26 bież: miesiąca, do godziny 2 z południa przy wadjum w gotowiznie złł: 1200 w Biórze Dyrekcji przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1269, delegowanym do przyjmowania ich Urzędnikom, złożyli. Warunki tej dostawy, ceny szacunkowe, oraz próby wymienionych Effektów pretendenci każdego dnia w Biórze tejże Dyrekcji obejrzeć będą mogli. — W Zastępstwie Dyrektora Jeneralnego, Inspektor Jeneralny *Stempf*. — Za Sekretarza Jnego *Bukowski*.

WYKA, na Bednarskiej ulicy w Hotelu Podlaskim iest 8 korcy Wyki do sprzedania, korzec po zł: 45, i GROCHU cukrowego zielonego 8 korcy, korzec po zł: 36. Ktoby życzył nabyć, niech się uda po dalszą wiadomość do odźwiernego tegoż domu.



Handluiący Ogrodnik przeieżdżaiąc, poleca się wyborem drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłonki, Gruszki, Wiśnie, Sliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i w szpalerach, przedaie oraz Winorośle w naylepszych gatunkach, Krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe, Krzewiny Rózane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin Gwoździkowych, najpięknieysze Aurykle, Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie naymiarkowańszej odstąpi. Mieszka w hotelu Lipskim pod Nr 22 Stancyi, przy ulicy Bielańskiej. — *Tür.*

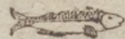
Do domu przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 620, nadszedł w Kommis do sprzedania transport pięknego DRZEWA MAHONIOWEGO, które w każdym czasie obeyrzeć i po cenie umiarkowanej nabyć można.

Ktoby życzył DOM masiv murowany, w środku miasta Warszawy położony, wydzierżawić, zgłosi się do Pana Mokrosińskiego do domu pod Nr 632, przy ulicy Trębackiej, od którego bliższą wiadomość powéźmie, na ten przedmiot iest Summa złp: 12,000.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Starozakonnych Nuty Szai Herszkowiczów Mozelmanu na teraz pod Nr 416 w Pradze zamieszkałych, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego, pierwotnego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłoński.*

T. Sikorski, b. NAUCZYCIEL, przy ulicy Nowy Swiat Nr 1315 mieszkaiący, upoważniony do utrzymywania na stancyi UCZNIÓW uczęszczaiących do Szkół publicznych, życzy sobie przyiąć ieszcze kilku, zapewniaiąc dla nich oprócz starannego dozoru co do moralnego zachowania się, stosowną Korrepetycją tudzież praktykę języków francuzkiego i niemieckiego, o czem ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów.



Sledzi holenderskich w pół achtelkach w naylepszym gatunku, nadszedł świeży transport do Składu Korzennego i Win przy ulicy Nowy Swiat Nr 1315. — *J. L. Flatau.*

Jak naylepsze OGORKI holenderskie duże kwaszone i KORNISZONY marynowane do sprzedania w domu pod Nr 649 przy ulicy Przeiazd wprost Arsenału i ulicy Długiej, kopa Ogórków zł: 6, słoik Korniszonów zł: 4, Rydzów słoik zł: 2. Wiadomość u Stróża Witkowskiego, w bramie po lewej stronie, powziąść można.

Osoby biegłe w zeszywaniu KAPELUSZY SŁOMIANNYCH, i maiące chęć zatrudnić się tym przedmiotem, zgłosić się mogą przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 444, do sklepu na przeciw głównego Odwachu.

Jest do sprzedania partja WIN wystałych, u Wdowy Pani Mathieu na Krakowskiem Przedmieściu w domu W. Wernera Nr 369, Wina te są z roku 1827 i 1828, w dobrych gatunkach i następuiących cenach:

Wino białe Sotern butelka zł: 3 gr: 20 i zł: 4 gr: 15.
Ditto Vin de Grav zł: 2.
Wino czerwone St. Żuljen 1828 r. zł: 3 gr: 20.
Ditto Medok — — — — zł: 2 gr: 15.
Burgońskie Szambertin w butel: sprowadzone zł: 10.
Ditto białe Montraszet — — — — zł: 6.
Johanisberger białe stare — — — — zł: 6.
Markebrunner białe — — — — zł: 4.



Jest do sprzedania z wolnej ręki Kocz podróżny lekki, dogodny i mocno zbudowany. Dowiedzieć się można w domu Elerta przy ulicy Długiej u Lokatorki na 1m piętrze od frontu.

Zawiadamiam Amatorów Starożytności, iż prawnie zaięte Ruchomości a mianowicie Precjoza składaiące się z rozmaitego Srebra, Cukierniczka z macicy perłowej złotem obłożonej, Idem druga w srebro oprawna z kamieni, Kropielniczka koralowa, Zegarek ieometryczny, Łańcuszki złote, Numizmata zagraniczne i wiele innych Kosztowności, sprzedanemi zostaną przez publiczną Licytacyą niezawodnie w dniu 18 Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 49, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu natychmiast płacić się maiącemi. — *Edward Maryewski K. T. C.*

W dobrach 6 1/2 mili od Warszawy, 3 ćwierci mili od Wisły odległych, a wodą do Warszawy, iest

poręba obejmująca 202 morg trzystoprętowych do sprzedania na wyrąb, w której się znajduie kilkaset DĘBÓW znaczney grubości, SOSNINA prosto wyrosła, zdatna na Krokwy, Murłaty, Browarkę i Sążnie. Bliższa wiadomość przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1344. na pierwszem piętrze.

W dniu 8/20 Marca r. b. o godzinie 10 zrana, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją Ruchomości po niegdy Jenerale Sztabs Doktorze Chołodowiczu, 3 Konie, ieden wierzchowy, dwa dyszlowe, Kareta, Kocz, Kiszka, Bryczka, Telega, cała Uprząż dla Koni, i inne rzeczy, przy ulicy Targowej pod Nr 413 Lit: F. w domu Rytszla.

Ułatwiaiąc nabywanie rozmaitych *Machin Agronomicznych*, odpowiednio wielokrotnie wynurzanym życzeniom, mamy zaszczyt zawiadomić interressowaną Publiczność, iakośmy u Banku Polskiego poczynili kroki, celem dostarczenia wymienionych machin na 6cio letnią wypłatę. Zgłaszaiące się osoby, zechcą zatem poprzednio udać się do Banku Polskiego o pozyskanie stosownego upoważnienia, za doręczeniem którego wszelkie ułatwienie i gotowość znajdą z naszej strony. *T. M. et A. Evans*, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1766 mieszkaiący.

Niżej podpisani, po złożeniu do tego potrzebnych kwalifikacji, na mocy pozwolenia od Wysokiej Rady Wychowania Publicznego, przy pomocy 10ciu przybranych Professorów, od Rządu do tego upoważnionych, otworzą od Wielkiej nocy, przy ulicy Ś. Jerskiej, w domu *Fiałkowskiego* Nr 1777, *Pensją wyższą płci Męzkiej*, w której oprócz przyzwoitych wygód, starannego dozoru, troskliwego względu na moralne wychowanie, w pięciu klassach udzielane będą ięzyki *Polski*, *rossyjski*, *łaciński*, *francuzki*, *niemiecki i angielski*, tudzież potrzebne dla płci męzkiej nauki i talenta. Bliższą wiadomość powziąść będzie można o warunkach, pod któremi Uczniowie przyjmowanymi być mogą, za zgłoszeniem się do niżej podpisanych. *Józef Konrady* (Conradi), *Karol Valke*.

Podpisany Aient Towarzystwa Ogniowego Królestwa Polskiego, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż dla prędszego przystąpienia interessentów do Towarzystwa Ogniowego, Dyrekcja Jlna tegoż Towarzystwa upoważniła mnie do robienia planów sytuacyjnych i opisu budowli dla Obywateli M. S. Warszawy, (pod zastrzeżeniem, że dla sprawdzenia planów Dyrekcja Jeneralna Budowniczego swego zsełać będzie na miejsce), przez co interessenci tak na czasie iako i na kosztach zyskiwać będą. — *Adolf Gradenwitz*, mieszka przy ulicy Bednarskiej Nr 2675.

Wczoraj wychodząc z domu Staszyca na Nowym Swiecie zgubiono OKULARY w złoto oprawne. Upra sza się o oddanie za nagrodą dukata do Dru: Kur:



ZŁOTYCH TRZYDZIEŚCI NAGRODY. Zginął dnia 14 t. m. Pies rassy Angielskiej, sierści brunatno żółtej, z piersią białą, uszami i ogonem obciętemi, przybiegaiący na zawołanie NERO. Łaskawy oddawca oprócz wdzięczności odbierze wyżej wymienioną nagrodę od Doktora Stakebrand pod Nr 427, przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Jdąc z pałacu Namiestnikowskiego ulicami: Czystą, Wierzbową, Bielańską i Lesznem, zgubiono sprzączkę z znakami honorowemi S. Anny 4 klassy, Virtuti militari i medal za wzięcie Warszawy. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Biórze Zleceń, za przyzwoitą nagrodą.

Jdąc z Leszna ulicą Bielańską i Senatorską do Kościoła OO. Bernardynów, zgubiono w dniu 14 b. m. Krzyżyk złoty z literami B. D. M. J. K. do którego pamiątki familijnej wielką przywiązuiąc wartość, obok wdzięczności sowicie wynagrodzi Właściciel, ieżeli w Biórze Zleceń złożyć raczy.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, Zupa szczczawiowa z iaiami, Indyki nadziewany, Mostki cielęce faszerowane z różnami z sosem estragonowym, Pieczeń wołowa z grzybami, Główki cielęce wysadzane, Zrazy zawiiane z owarzaną kaszą, Bigos na kwaśno z różnych świeżych mięs, Kołdony, Flaki, Ryby.*

Onegdaj wyciągnięte Nra 58.—77.—35.—9.—11.
Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 3.
TEATR WIELKI. Jutro 6 raz *Zampa*.